

**PROTOKÓŁ Nr XLI/2014**  
**z sesji Rady Gminy Dębica Kaszubska**  
**z dnia 26 marca 2014 roku**

W sesji udział wzięli:

- |                                  |                             |
|----------------------------------|-----------------------------|
| a) czternastu radnych Rady Gminy | - nieobecny: Z. Botwinionek |
| b) Wójt Gminy                    | - Eugeniusz Dańczak         |
| c) Sekretarz Gminy               | - Iwona Wójcik              |
| d) Skarbnik Gminy                | - Marek Malinowski          |
| e) Radca Prawny                  | - Artur Madeła              |
| f) Kierownik OPS                 | - Krystyna Szustak          |

**Porządek obrad:**

1. Sprawy regulaminowe:
  - a) otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad,
  - b) przyjęcie porządku obrad,
  - c) przyjęcie protokołu z XL sesji Rady Gminy VI kadencji,
2. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) funduszu sołectkiego na rok budżetowy 2015,
  - b) zmiany uchwały nr XIV/96/2013 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 25 stycznia 2013 r. w sprawie ustalenia zasad, na jakich sołtysom będzie przysługiwała dieta,
  - c) zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Dębica Kaszubska oraz przyjęcia tekstu jednolitego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Dębica Kaszubska wynikającego z tej zmiany,
  - d) określenia „Programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Dębica Kaszubska na rok 2014”,
  - e) terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz zarządzenia poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso,
  - f) uszczegółowienia opisu granic stałych obwodów głosowania w gminie Dębica Kaszubska.
3. Sprawozdanie Wójta z działalności między sesjami i wykonania uchwał – uwagi do sprawozdania.
4. Sprawozdanie z działalności Komisji Rady za okres między sesjami :
  - a) Komisji Kultury i Oświaty,
  - b) Komisji Infrastruktury i Budżetu,
  - c) Komisji Rewizyjnej.
5. Interpelacje radnych.
6. Wolne wnioski, zapytania i informacje.
7. Odpowiedzi Wójta na interpelacje i zapytania zgłoszone w trakcie sesji.
8. Zamknięcie obrad.

## Przebieg sesji:

### 1a/

Przewodnicząca Rady Gminy Jadwiga Karaś dokonała otwarcia sesji Rady Gminy stwierdzając prawomocność obrad. Otwarcia dokonała o godz.10.10 w Sali konferencyjnej Urzędu Gminy. Następnie powitała Radnych i gości przybyłych na sesję Rady Gminy.

### b/

Przewodnicząca Rady Gminy Jadwiga Karaś poinformowała, że przebieg sesji zawarty jest w porządku obrad, z którym Radni się zapoznali.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś zwróciła się z pytaniem, czy są uwagi do przedstawionego porządku obrad.

Wójt poinformował, że uwzględnił wniosek z posiedzenia wspólnych komisji i dokonał autopoprawki załącznika do uchwały ujętej w pkt 2 b. Proponuje podnieść dietę sołtysów o 100,00 zł miesięcznie, a nie o 50,00 jak proponowano w projekcie uchwały omawianym na posiedzeniach wszystkich komisji rady.

Nie wniesiono innych uwag do porządku obrad.

### c/

Do protokołu nr XL z dnia 26 lutego 2014 r. z sesji Rady Gminy uwag nie wniesiono.

***W wyniku głosowania protokół został przyjęty jednogłośnie /14 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących /.***

## Ad 2

### a)

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś poprosiła Wiceprzewodniczącą Rady Agnieszkę Łomżę o odczytanie projektu uchwały w sprawie funduszu sołectkiego na rok budżetowy 2015.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża odczytała projekt uchwały /załącznik Nr 1 do protokołu/.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś poinformowała, że projekt był omawiany i opiniowany przez wszystkie Komisje Rady i uzyskał pozytywną opinię.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś zwróciła się z zapytaniem, czy Radni mają uwagi do projektu uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś zarządziła głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały.

***W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie /14 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących/.***

Uchwała otrzymała nr XLI/294/2014 i stanowi załącznik Nr 11 do protokołu.

### b)

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś poprosiła Wiceprzewodniczącą Rady Agnieszkę Łomżę o odczytanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały

nr XIV/96/2013 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 25 stycznia 2013 r. w sprawie ustalenia zasad, na jakich sołtysom będzie przysługiwała dieta.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża odczytała projekt uchwały wraz z załącznikiem określającym wysokość nowych proponowanych diet z uwzględnieniem wniesionych poprawek przez Wójta. /załącznik Nr 2 do protokołu/.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś poinformowała, że projekt był omawiany i opiniowany przez wszystkie Komisje Rady i uzyskał pozytywną opinię.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś zwróciła się z zapytaniem, czy Radni mają uwagi do projektu uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś zarządziła głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały.

**W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie /14 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących/.**

Uchwała otrzymała nr XLI/295/2014 i stanowi załącznik Nr 12 do protokołu.

c)

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś poprosiła Wiceprzewodniczącą Rady Agnieszkę Łomżę o odczytanie projektu uchwały w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Dębica Kaszubska oraz przyjęcia tekstu jednolitego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Dębica Kaszubska wynikającego z tej zmiany.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś poinformowała, że projekt był omawiany i opiniowany przez wszystkie Komisje Rady na posiedzeniu w dniu 20 marca 2014 r.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś zwróciła się z zapytaniem, czy Radni mają uwagi do projektu uchwały.

**Radny I. Ziółkowski złożył wniosek** o oddalenie, już na etapie przyjmowania studium, lokalizacji najbliższych turbin wiatrowych na odległość nie mniejszą niż 1000 m od najbliższych zabudowań.

Wójt poprosił Radnego o przedstawienie uzasadnienia do złożonego wniosku.

Radny Ziółkowski stwierdził, że z przedstawianego załącznika graficznego wynika, że turbiny wiatrowe mają być ulokowane bliżej niż 1000 m od najbliższych zabudowań.

Ta proponowana przez niego odległość jest zgodna z wolą mieszkańców.

Wójt poprosił Przewodniczącą Rady o oddanie głosu p. Romasiuk – projektantowi studium.

Pani Romasiuk poinformowała, że w trakcie opracowywania zmian do projektu studium odbyły się 2 debaty publiczne, spotkania z mieszkańcami miejscowości. Do projektu wpłynęło 11 nieuwzględnionych uwag i wniosków oraz 1 uwzględniona.

Nie uwzględniono następujących uwag i wniosków:

- opracowania bilansu zysków i strat dla gminy z uwzględnieniem miejscowości Budowo.
- zagrożeń zdrowi i życia mieszkańców Budowa, Niepogledzia, Gałęzowa,
- odsunięcia elektrowni wiatrowych na odległość 3 km,
- nieuwzględnienia negatywnej opinii RDOŚ pomimo, że była negatywna a wpłynęła po terminie,
- zagrożenie odłamkami lodu,
- zagrożenia pożarów turbin,
- braku kontroli ze strony dozoru technicznego i budowlanego,

- braku możliwości nowych inwestycji w strefie oddziaływania R/E,
- spadku wartości nieruchomości w Budowie, Niepogłędzie, Gałęzowie, Motarzynie, Kotowie,
- negatywnego wpływu na krajobraz,
- wykluczenia terenów z produkcji rolnej i negatywnego wpływu na rozwój rolnictwa

Uwzględniono wnioski o wyłączenie z planowanych terenów pod budowę farmy wiatrowej terenów położonych między miejscowościami Niepogłędzie – Budowo – Gałęzów.

Poinformowała, że wpłynęło także pismo sołtysa wsi z indywidualnymi wnioskami mieszkańców popierających planowaną inwestycję. Ta uwaga została potraktowana jako bezprzedmiotowa.

Poinformowała, że proponuje wszystkie uwagi odrzucić zgodnie z ich uzasadnieniem załączonym do projektu uchwały.

Wójt poprosił panią inwestor o odczytanie wszystkich uzasadnień do złożonych - odrzuconych wniosków.

Pani Romasiuk odczytała uzasadnienie zawarte w załączniku Nr 8 do projektu uchwały.

Radny I. Ziółkowski poinformował, że zapoznał się z opracowaniem badań, które były wykonane na 22 turbinach po 2 - letnim okresie ich użytkowania. Z opracowania wynika, że 4% mieszkańców odczuwa hałas, a 3% migotanie przy lokalizacji turbin powyżej 1000 m. Uważa, że taki odsetek można przyjąć.

Radna A. Łomża zauważyła, że Ministerstwo Zdrowia w załączniku do projektu ustawy, która jest w Sejmie, także uważa, że odległość od najbliższych zabudowań powinna wynosić 3000 m, co jest oparte na badaniach naukowych.

Radny M. Olech zwrócił się z zapytaniem do Radnego Ziółkowskiego, kto robił te badania, o których mówił oraz na czyje zlecenie?

Radny I. Ziółkowski poinformował, że pochodzi to z Centrum Turbin Wiatrowych - hałas a zdrowie, migotanie - z 01.08.2006 r. i jest dostępne w internecie. To jest tłumaczenie. W opracowaniu są podane informacje odnośnie turbin, okresie w jakim były robione pomiary, odległości, wskaźniki.

Radny M. Mnich zauważył, że proponowana przez mieszkańców odległość 3 km jest nie do przyjęcia. Na terenie gminy nie ma takiego terenu, by od osadzenia turbin między jedną a drugą miejscowością osiągnąć odległość każdej miejscowości od turbiny po 3 km. Musimy wypracować kompromis, który zadowoli mieszkańców Budowa (strona protestująca), ale nie ograniczy w gminie możliwości powstania takich turbin – farm.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża poinformowała, że na stronie Kancelarii Senatu jest opracowanie Międzynarodowego Instytutu Zdrowia i Głównego Inspektora Sanitarnego.

A. Olik – mieszkanka Budowa poinformowała, że proponowane tutaj odległości 1 km nie satysfakcjonują mieszkańców. Chcemy takiej odległości, jaką proponuje Departament Zdrowia, tj. od 2 do 4 km od zabudowań.

Przewodnicząca Rady J. Karaś zwróciła się z zapytaniem, czy są rządowe wytyczne na ten temat?

Radca Prawny poinformował, że nie ma jeszcze w tym zakresie obowiązującego aktu prawnego.

Pan Roman Kalisz – członek Stowarzyszenia Mój Dom – Nasza Przestrzeń poinformował, że ich stowarzyszenie od dawna boryka się z tematyką wiatrową w powiecie bytowskim. Na ich terenie opracowano 9 planów miejscowych pod te inwestycje. Wszystkie zostały zaskarżone do WSA. Chce przekazać informacje dotyczące procedowania planów. Zwrócił się z pytaniem, czy na mapie przedstawiono cały obszar gminy?

Przewodnicząca Rady J. Karaś poinformowała, że nie, tylko obszar, którego zmiana dotyczy.

P. Kalisz zwraca uwagę, że jeżeli jest to zmiana studium, to ten wnioskowany obszar

powinien być uwidoczniiony na całym obszarze administracyjnym gminy. Wszystkie wykonywane analizy, chociażby oddziaływanie na środowisko, promieniowanie radioakcyjne, korytarze ekologiczne, połączenia komunikacyjne odnoszą się do całej gminy a nie tylko do obszaru otaczającego wnioskowane tereny.

P. Romasiuk zwraca uwagę, że mapa obejmuje cały obszar gminy a nie tylko tereny przyległe do Budowa.

P. Kalisz zwraca uwagę, że przyjęte zmiany i rozwiązania w studium są wiążące dla planu. Nie powinno się kwestionować przyjęcia minimalnej odległości posadowienia wiatraków wnioskowanej przez mieszkańców. Usadowienie zabudowy wiatraków już na etapie studium nie może być bliższe niż postulują mieszkańcy, gdyż to będzie obowiązywało w planie jako tereny pod osadowienie wiatraków. Zwrócił się z pytaniem, czy na mapie wskazane są tereny osadowienia konkretnych turbin?

P. Romasiuk poinformowała, że tak.

P. Kalisz uważa, że skoro jest to obszar osadownienia poszczególnych turbin, to z prognozy odczytał, że granica ochronna od zabudowań wynosi od 300 m do 700 m. Są to kuriozalnie bliskie odległości, chyba, że planuje się turbiny niskiej mocy. Zwraca uwagę, że musi wystąpić strefa ochronna i powinna być wykazana jako granica. Wykazane obszary jego zdaniem są iluzoryczne, gdyż mogą się rozprzestrześć. Są za blisko zabudowań i jego zdaniem nie spełniają wymogów. Zwraca uwagę na fakt, że wymogi nie są normatywne i brak jest przepisów w tym zakresie. Postulowana przez Ministra Zdrowia odległość od 2 do 4 km ma być weryfikowana w terenie na podstawie symulacji akustycznych na etapie planów. Uważa, że parametr odległości 300 m jest wzięty z sufitu i jest to kuriozum. Ten teren, tak wynika z przytaczanego dokumentu, wskazuje, że w okolicach Budowa ma powstać zagłębienie energetyczne a nie teren do zamieszkania przez ludzi. Na podstawie analiz przyrodniczych, możliwości inwestowania stwierdza, że wartości humanitarne nie są przestrzegane. W Sejmie nie można przepchać ustawy. Przy prędkości wiatru powyżej 5 m/s pomiary są nieaktualne a dopiero przy takich prędkościach turbina zaczyna pracować. Bardzo często przy pomiarach hałasu część turbin jest wyłączana. Nadmienił, że tym tematem zajmował się program emitowany w TV „Państwo w Państwie”. Zwraca także uwagę na to, że praca na roli w takim środowisku jest zagrożona. Zwraca uwagę na migotanie cienia, hałasy występujące w sąsiedztwie turbin. Tam mieszkańcy mają działki rolne. Sąsiedztwo wiatraków pozbawi ich spokojnego wypoczynku. Hałasy w godzinach wieczornych są najbardziej uciążliwe. Uważa, że do przedstawionych zmian należy podejść bardziej krytycznie. Z tego co widzi na mapie, wynika, że m. Budowo będzie okrażona wiatrakami. Zwraca uwagę, że nastąpi spadek wartości gruntów o promieniu przynajmniej 3 km. Uważa, że ktoś chce się wzbogacić na krzywdzie drugich. Prosi, by pamiętać, że to co zostanie dzisiaj uchwalone, będzie obowiązywało w następnych etapach. Studium musi być spójne z planem. Zauważył, że w województwie warmińskim obowiązują bardziej rygorystyczne przepisy niż w naszym. Tam odległość 3 km od zabudowań, to standard. My jesteśmy na tle innych województw drugą Polską.

Przewodnicząca Rady J. Karaś zwraca uwagę, że nie ta Rada podjęła czynności związane z możliwością powstania farm wiatrowych. Już w poprzedniej kadencji byliśmy na farmie w okolicach Darłowa. Rozmawialiśmy tam z mieszkańcami. Wiatraki są tam osadzone blisko zabudowań. Mieszkańcy nie skarżyli się na ich uciążliwość. Przedstawia tu swoją opinię. Może mają takie korzyści, że sąsiedztwo wiatraków im nie przeszkadza?- tego nie wie.

P. Olik zwraca uwagę, że w Polsce protestuje przeciwko powstaniu farm wiatrowych 530 miejscowości. Prosi, by mieszkańców Budowa nie traktować jako odmieńców. Protesty dotyczą budowy 8.700 turbin wiatrowych, to jej zdaniem, coś znaczy. U nas badania

naukowe z Unii Europejskiej nie są brane pod uwagę. Zastanawia się, dlaczego tak jest? Uważa, że jest duże lobby wiatrakowe. Ustawa jest odłożona, chyba tylko dlatego, że ktoś z tego ma kasę. Prosi, by Radni wzięli pod uwagę głos mieszkańców Budowa. Obdarzyliśmy Was zaufaniem. Zwraca uwagę na fakt, że szansa na pozyskanie dochodu z powstania farmy może być ich wielką porażką.

Przewodnicząca Rady J. Karaś stwierdziła, że tego nikt nie wie.

Radna E. Fryckowska zauważyła, że uczestniczyła w spotkaniu w Tuchomiu, poświęconemu tematowi wiatraków. Wysłuchała różnych stron konfliktu. Na ostatnim posiedzeniu zadawała pytania dotyczące ekspertyz. Prawda jest taka, że kto płaci, to otrzymuje taką ekspertyzę, jakiej oczekuje. Państwo zwracacie uwagę na krzywdy, jakie będą się działy mieszkańcom z chwilą osadzenia tam turbin. Zastanawia się, dlaczego Kobylnica ma tyle wiatraków i się rozwija. Tam to nie przeszkadza. Pochodzi z Wielkopolski. W tym roku była tam 2 razy. Podczas pierwszego wyjazdu nie zauważyła tam żadnych wiatraków. Przy ponownej wizycie, po 2 miesiącach, zauważyła, że pojawiły się tam wiatraki.

Radny K. Żukowski zauważył, że w obecnie obowiązującym studium w okolicy Budowa są tereny, w okolicy tzw. „góry śmierci”, które były wskazane pod takie inwestycje. Inwestor po analizie dołożył inne tereny. Odbywały się spotkania z mieszkańcami. Na drugim spotkaniu, w którym on uczestniczył, zawarto kompromis z inwestorem, tak mu się zdaje, że jeżeli wyłączy z tej inwestycji tereny pomiędzy m. Niepogłędzie – Budowo – Gałęzów to mieszkańcy wyrażą zgodę na to studium, o tym dyskutowano na spotkaniu. On uważa, że z budową wiatraków powinno się iść od Budowa w kierunku Motarzyna. Jego zdaniem zawarto kompromis. Inwestor nalegał na podjęcie tego studium na podstawie podpisanego porozumienia pomiędzy inwestorem, sołtysem wsi Budowo, Radnym z tamtego terenu i Wójtem, w którym inwestor zobowiązywał się do wyłączenia tych terenów. Radni uparli się, że ten teren ma zniknąć z załącznika graficznego już na etapie studium a nie dopiero planu. Inwestor dostosował się do tego wniosku. Rozumie, że jeżeli wiatraki na etapie planu pojawią się za blisko Budowa, to będzie przeciw takiemu planowi. Nie wie, czy projekt przedstawionego studium zostanie przyjęty. Zdaje sobie sprawę z faktu, że studium musi współgrać z planem. Jednak, to oni będą decydować, czy plan będzie przyjęty.

Wójt zauważył, że obawia się o zachowanie 1 km odległości turbin od najbliższych zabudowań. Mieszkańcy, jeżeli mówią, że nie bliżej niż kilometr, to on uważa, że planista, czy inwestor przyjmą tę uwagę, gdyż muszą liczyć się z tym, że inaczej mieszkańcy nie zaakceptują planu. Mówi to z pełną odpowiedzialnością. Chciałoby się przymilać i spełniać fajne sprawy. To oddalenie jest kompromisem. Szanujemy Państwa obawy. Mając na względzie zdrowie mieszkańców zmniejszono zasięg inwestycji. Jeżeli będziemy się upierać przy odległości to, zadanie to nie zostanie zrealizowane. Nie możemy zapewnić 3 km odległości od zabudowań, nie mamy takiej odległości. To wszystko jest bardzo ryzykowne. My jesteśmy pod prężeniem prawa. Zwraca uwagę, że mieszkańcy są stroną postępowania i na pewno nie popuszczą odległości. To, co dzisiaj jest przedstawiane Radzie, jest to rozwiązanie kompromisowe. Dla inwestora ten kilometr i tak jest niekorzystny. Nie możemy zapewnić 3 km odległości.

P. Zbigniew Żuk – sołtyś wsi Łabiszewo zauważył, że w okolicy ich miejscowości także mają powstać wiatraki. Zwraca się z zapytaniem, na jakiej podstawie wyliczono, że 1 wiatrak ma dać gminie dochód w wysokości 100 tys. zł? Uważa, że ta suma jest niemożliwa do osiągnięcia. Dlaczego w takich sprawach nie pyta się ludzi, dlaczego nie organizuje się referendum? Jesteśmy państwem demokratycznym. Dlaczego nie ma strefy ochronnej dla wiatraków, z której wynika, że tam nic nie będzie można zrobić. Wiatrak ma strefę ochronną a my nie. My nie będziemy mogli zrobić nawet remontu domu ani jego rozbudowy. Takie jest nasze prawo.

Przewodnicząca Rady J. Karaś poinformowała, że wraca do zgłoszonego wniosku przez Radnego Ziółkowskiego o odsunięcie wiatraków na odległość powyżej 1 km.

Wiceprzewodnicząca rady A. Łomża zwróciła się z zapytaniem, czy ten wniosek nie jest wnioskiem o odrzucenie tego studium?

Radny I. Ziółkowski zauważył, że jest to wniosek do planu.

Radca prawny zwrócił się z zapytaniem, jakie są odległości poszczególnych wiatraków od zabudowań?

Radny I. Ziółkowski poinformował, że 500 – 700 m.

Radca Prawny poinformował, że tak postawiony wniosek, jest wnioskiem o odrzucenie tej wersji studium.

Przewodnicząca Rady J. Karaś zwraca uwagę, że głosując za wnioskiem Radnego Ziółkowskiego Radni odrzucają przedstawioną wersję zmian do studium i przystępujemy do opracowania nowej wersji studium

**Radny I. Ziółkowski poinformował, że wycofuje swój wniosek** zgłoszony na dzisiejszej sesji. Poinformował, że wniosek zostanie zgłoszony przy opracowywaniu uchwały dotyczącej przyjęcia planu miejscowego dla tych terenów.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża zwróciła się z zapytaniem do Radcy Prawnego, kto z Radnych powinien być wyłączony z głosowania?

Radny A. Ślipek poinformował, że pośrednio jest „zamieszany” w wiatraki, gdyż na polu syna mają stać wiatraki. Czy może wycofać się z głosowania?

Radca Prawny poinformował, że radny może nie brać udziału w głosowaniu lub się wstrzymać.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś zarządziła głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały.

**W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty /9 za, 3 przeciw, 1 wstrzymujący/.**

Radny A. Ślipek nie brał udziału w głosowaniu.

Uchwała otrzymała nr XLI/296/2014 i stanowi załącznik Nr 13 do protokołu.

d)

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś poprosiła Wiceprzewodniczącą Rady Agnieszkę Łomżę o odczytanie projektu uchwały w sprawie określenia „Programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Dębica Kaszubska na rok 2014”.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża odczytała projekt uchwały. /załącznik Nr 4 do protokołu/.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś poinformowała, że projekt był omawiany i opiniowany przez wszystkie Komisje Rady i uzyskał pozytywną opinię.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś zwróciła się z zapytaniem, czy Radni mają uwagi do projektu uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś zarządziła głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały.

**W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie /14 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących/.**

Uchwała otrzymała nr XLI/297/2014 i stanowi załącznik Nr 14 do protokołu.

e)

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś poprosiła Wiceprzewodniczącą Rady Agnieszkę Łomżę o odczytanie projektu uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz zarządzenia poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża odczytała projekt uchwały /załącznik Nr 5 do protokołu/.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś poinformowała, że projekt był omawiany i opiniowany przez wszystkie Komisje Rady i uzyskał pozytywną opinię.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś zwróciła się z zapytaniem, czy Radni mają uwagi do projektu uchwały.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża prosi o wyjaśnienie, czy sformułowanie „wyznacza się jako inkasentów – sołtysów” daje możliwość sołtysom odmówić bycia inkasentem?

Radca prawny zauważył, że sołtysi są organem pomocniczym i mogą być inkasentami.

Radny K. Żukowski zauważył, że podjęcie takiej uchwały może być odebrane jako wywieranie presji na sołtysach. Może dochodzić do takich sytuacji, że sołtysi będą nam mówili, że myśmy o tym zdecydowali.

Radca prawny zwraca uwagę na fakt, że takie same mechanizmy działają przy zbieraniu podatków.

Radny K. Żukowski zwraca się z pytaniem, czy nie lepiej w uchwale wskazać „inkasentów”?

Radca prawny stwierdził, że można było najpierw zebrać pisemne oświadczenia od sołtysów z wyrażeniem zgody na inkasenta opłaty śmieciowej. Przyjęcie tej uchwały nie oznacza, że sołtys, który nie chce być inkasentem, nie może pisemnie zrzec się tej funkcji.

Przewodnicząca Rady J. Karaś zwraca uwagę, że uchwała wskazuje także, że tę opłatę można także dokonywać w kasach ZKG, urzędu czy przelewem.

Radny K. Żukowski zastanawia się, czy takie rozwiązanie wpłynie na wzrost skuteczności. Obecnie ściągalność tej opłaty jest na poziomie 90%. Prosi, by pamiętać, że w niektórych sołectwach wpłaty podatku u sołtysa są znikome. Uważa, że dalej będzie problem.

Przewodnicząca Rady J. Karaś zauważyła, że ten temat był dokładnie analizowany na posiedzeniu wszystkich komisji. Uważa, że jeżeli uchwała nie spełni naszych oczekiwań, to zawsze można ją zmienić.

Radny K. Żukowski zastanawia się, po co przewracamy wszystko do góry nogami skoro dobrze funkcjonuje. Uważa, że należy uszczelnić – ulepszyć istniejący system. Sołtysi mówią, że mają dość wizyt mieszkańców w domach. Uważa, że sprowadzenie sołtysa do roli inkasenta przyczyni się do tego, że osoby, które chciałyby być sołtysami z prawdziwego zdarzenia, nie będą ubiegały się o tę funkcję. Uważa, że należy oddzielić funkcję sołtysa od inkasenta.

Radna B. Sowińska dziwi się, że sołtysi mają dosyć wizyt mieszkańców. Jej zdaniem takie osoby nie powinny ubiegać się o tę funkcję. Sołtys na wsi jest dla mieszkańców a nie odwrotnie.

Radny P. Pałubicki zwraca uwagę na to, że jest to wypracowany kompromis. Przedłożenie tego projektu uchwały Radzie Gminy było poprzedzone spotkaniem z sołtysami, którzy wyrazili zgodę na takie rozwiązanie. Zwraca uwagę na to, że umowę można zawrzeć z innym inkasentem niż sołtys. Uważa, że należy przyjąć ten projekt uchwały i sprawdzić, jak to zafunkcjonuje.



Radna E. Fryckowska zwraca uwagę, że przyjęcie tego projektu nie oznacza, że tak to będzie funkcjonowało do końca.

Wójt stwierdził, że proponowana zmiana wiąże się z tym, że część mieszkańców zwyczajowo znosi opłaty do sołtysa. Nie zawsze mogą zrozumieć, że sołtys nie może tych opłat przyjmować. W każdej miejscowości sołtys posiada autorytet i szacunek. Prosi, by dać im możliwość wywiązywania się z tych zobowiązań.

Radny K. Żukowski stwierdził, że skutkiem przyjęcia tego projektu uchwały będzie to, że urząd poniesie większe koszty na prowizję dla inkasentów a ściągalność tej opłaty pozostanie bez zmian.

Radny P. Pałubicki zwraca uwagę, że zaproponowane rozwiązanie pozwoli inkasentom na dostarczanie upomnień. Koszt wysłania takiego upomnienia to 11 zł. Jeżeli sołtys będzie zbierał tę opłatę, to za jego trud, w znikomej części otrzyma gratyfikację w postaci prowizji od zebranej kwoty.

Radny K. Żukowski zauważył, że sołtysi już teraz roznoszą te upomnienia. Zwraca także uwagę na fakt, że część mieszkańców i tak nie pójdzie do sołtysa, a będzie czekać, by oni do nich przyszli.

Radny A. Ślipek stwierdził, że ściągalnością tej opłaty powinni zająć się sołtysi lub inkasent z komunalni.

Przewodnicząca Rady J. Karaś zamknęła dyskusję na ten temat. Zauważyła, że dyskusja nie wnosi nic nowego.

Radni nie wnieśli innych uwag do projektu uchwały.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś zarządziła głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały.

***W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie / 9 za, 2 przeciw, 3 wstrzymujące/.***

Uchwała otrzymała nr XLI/298/2014 i stanowi załącznik Nr 15 do protokołu.

f)

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś poprosiła Wiceprzewodniczącą Rady Agnieszkę Łomżę o odczytanie projektu uchwały w sprawie uszczegółowienia opisu granic stałych obwodów głosowania w gminie Dębница Kaszubska.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża odczytała projekt uchwały. /załącznik Nr 6 do protokołu/.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś poinformowała, że projekt był omawiany i opiniowany przez wszystkie Komisje Rady i uzyskał pozytywną opinię.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś zwróciła się z zapytaniem, czy Radni mają uwagi do projektu uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś zarządziła głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały.

***W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie /13 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących/.***

/przy głosowaniu nieobecna B. Sowińska/.

Uchwała otrzymała nr XLI/299/2014 i stanowi załącznik Nr 16 do protokołu.

### **Ad 3**

Przewodnicząca Rady Gminy Jadwiga Karaś poprosiła Wójta Gminy o złożenie sprawozdania z działalności między Sesjami.

Wójt Gminy złożył sprawozdanie z działalności za okres od dnia 27 lutego do dnia 25 marca 2014 r. /sprawozdanie stanowi załącznik Nr 7 do protokołu/.

Ponadto poinformował, że gmina otrzymała propozycję organizacji Wojewódzkich Zawodów Pożarniczych w 2014 r.

Przewodnicząca Rady Gminy Jadwiga Karaś poprosiła o złożenie sprawozdania z wykonania uchwał.

Sprawozdanie z wykonania uchwał za okres od 27 lutego 2014 r. do 25 marca 2014 r. przedstawiła Sekretarz Gminy /załącznik Nr 8 do protokołu/.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś otworzyła dyskusję nad sprawozdaniami.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża zwróciła się z zapytaniem, czy samotne rodzicielstwo, w przypadku przyjmowania do przedszkola na terenie gminy, też jest brane jako jedno z kryteriów?

Sekretarz poinformowała, że przy przyjmowaniu do przedszkola są dwa rodzaje kryteriów, jedne ustawowe i do tych należy samotne rodzicielstwo i kryteria ustalane przez gminę. Nasze kryteria są brane pod uwagę na drugim etapie rekrutacji.

Radny A. Ślipek poprosił o przybliżenie tematu dotyczącego uzdatniania wody.

Wójt poinformował, że to zadanie dotyczy przekazania stacji.

Radna B. Stachowicz zwróciła się z zapytaniem, czy dziecko w wieku 2,8 m-cy może iść do przedszkola.

Sekretarz poinformowała, że może.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża zwróciła się z zapytaniem, kto będzie podejmował decyzję o organizacji Wojewódzkich Zawodów Pożarniczych?

Wójt zauważył, że jest to wstępna oferta. Mamy miejsce. Uważa, że jest to okazja do promocji gminy. Decyzję o organizacji będziemy podejmować wspólnie. Od naszej decyzji zależy, czy one się odbędą na naszym terenie. Ponadto poinformował, że nasz samorząd nie będzie głównym organizatorem tego przedsięwzięcia.

Radna I. Tabaka zauważyła, jako członek OSP, że w tych zawodach mamy tradycje, mamy miejsce na zorganizowanie zawodów. Uważa, że warto z tej propozycji skorzystać.

Radny K. Badowski poinformował, że te zawody planowane są na ostatnią sobotę sierpnia.

### **Ad 4**

Przewodnicząca Rady Gminy Jadwiga Karaś poprosiła Przewodniczących Komisji Rady o złożenie sprawozdania z działalności między sesjami.

**a/**

Przewodnicząca Komisji Kultury i Oświaty Elżbieta Fryckowska poinformowała, że Komisja w okresie międzysesyjnym spotkała się na 1 wspólnym posiedzeniu wszystkich komisji rady, na którym opiniowano projekty uchwał na sesję. Poinformowała, że członkowie komisji przed tym posiedzeniem spotkali się we własnym gronie, gdzie dokonano dokończenia analizy funkcjonowania bibliotek szkolnych. Zapoznała Radnych z wypracowanym wnioskiem, który dotyczy propozycji zmian w funkcjonowaniu biblioteki przy szkole podstawowej w Dębnicy Kaszubskiej. Chodzi o to, by ta biblioteka była dostępna dla uczniów we wszystkie dni. Rozmawiała z Panią dyrektorem, która poinformowała, że jeżeli otrzyma takie polecenie, to się do tego dostosuje.

**b/**

Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Budżetu Karol Żukowski poinformował, że Komisja w okresie międzysesyjnym spotkała się na 3 posiedzeniach. Na posiedzeniu wszystkich komisji rady, na którym omawiano materiały na dzisiejszą sesję, oraz na 1 posiedzeniu we własnym gronie, na którym analizowano funkcjonowanie uchwały śmieciowej po I półroczu jej obowiązywania. Członkowie komisji uczestniczyli ponadto w spotkaniu Wójta z sołtysami naszej gminy.

**c/**

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Paweł poinformował, że Komisja w okresie międzysesyjnym spotkała się na dwóch posiedzeniach. Pierwsze posiedzenie odbyło się we własnym gronie i Komisja zajmowała się kontrolą wydatkowania środków przez kluby sportowe. Na kolejnym posiedzeniu wszystkich komisji rady opiniowano materiały na dzisiejszą sesję. Poinformował, że kontrola nie została zakończona, gdyż pracownik nie przedstawił całej dokumentacji mimo ich wcześniejszej prośby przekazanej przez Radnego Ziółkowskiego. Sami musieli zajmować się gromadzeniem niezbędnej dokumentacji. Ustalono, że następne posiedzenie komisji poświęcone dokończeniu tej kontroli odbędzie się 2 kwietnia. Zobowiązali, pisemnie, pracownika urzędu do zgromadzenia wymaganej dokumentacji. Na kolejnej sesji zapozna Radnych z wynikami tej kontroli.

Sekretarz Gminy zauważyła, że członkowie Komisji nie powinni korespondować z pracownikiem urzędu. To leży w gestii Wójta. Radni nie mogą wydawać poleceń pracownikom.

Radca Prawny zwraca także uwagę na fakt, że pracownik niczego nie nadzoruje, robi to Wójt.

Radny K. Żukowski zwraca się z zapytaniem, w jakim trybie przekazano pismo p. Przewodniczącego odpowiedzialnemu pracownikowi?

Radny P. Pałubicki poinformował, że przez biuro rady.

Radny I. Ziółkowski poinformował, że komplet dokumentów złożył na dzień kontroli tylko KS z Budowa. Dokumenty były chronologicznie poukładane. Ich zdaniem temu klubowi należy się pochwała.

Rada I. Tabaka zwróciła się z zapytaniem, jakiego dokumentu brakowało w dokumentacji Uczniowskiego Klubu Sportowego w Motarzynie? Dlaczego komisja twierdzi, że tylko Budowo dostarczyło.

Rany P. Pałubicki odesłał Radną Tabakę po informacje w tym zakresie do p. Czapiewskiego. Poinformował, że p. Czapiewski został zobowiązany do złożenia dokumentacji w biurze rady do 2 kwietnia. Uważa, że p. Krystian wysłał pisma do klubów automatycznie bez ich analizy.

Sekretarz ponownie zwraca uwagę, że radni nie mogą niczego żądać od pracowników. Pracownicy mogą podejmować działania na podstawie upoważnienia Wójta.

Radny P. Pałubicki jest zaskoczony, że na koniec kadencji dowiaduje się tak ważnej rzeczy, jak to, że jako radny nie może wezwać pracownika do przedłożenia dokumentów, że może to zrobić za pośrednictwem Wójta.

Sekretarz zauważyła, że p. Paweł jest Radnym drugą kadencję. Przepisy obowiązują od 1990 roku. Każdy radny na początku kadencji otrzymuje ustawę i statut. Zawsze tak było. Wy wprowadzacie nowe zasady. Nie możecie wydawać żadnych poleceń pracownikom. Grzecznościowo, w niektórych sytuacjach, możecie prosić.

Radca prawny zwraca uwagę, że p. Pałubicki jako radny nie może wydawać poleceń pracownikowi, od tego jest bezpośredni przełożony. To, co pan robi może odbywać się tylko na zasadzie właściwego współżycia społecznego.

Radna I. Tabaka poinformowała, że do 28.03 mają złożyć pełną dokumentację w Urzędzie. Zwraca się z zapytaniem, dlaczego komisja weryfikuje I półrocze i jaki to ma cel?

Radny P. Pałubicki zauważył, że ta kontrola odbywa się zgodnie z planem na ten rok przyjętym uchwałą przez Radę Gminy.

Sekretarz ponownie zwraca uwagę na fakt, że komisja nie może robić kontroli klubów sportowych. Uważa, że uzurpują sobie takie prawo.

Radny P. Pałubicki zwraca się z zapytaniem, dlaczego w ubiegłym roku, jak przeprowadzali taką samą kontrolę nikt nie zgłaszał zastrzeżeń?

Sekretarz poinformowała, że prawo do kontroli klubów sportowych ma Starosta. Nikt inny nie może. Komisja Rewizyjna może kontrolować wydatkowanie środków przyznanych z budżetu gminy na finansowanie zadań z zakresu kultury fizycznej. Kontrola musi odbywać się w urzędzie. Nie można żądać dokumentacji od klubów. Komisja może kontrolować, w jaki sposób urząd przekazał środki budżetowe na ten cel i jak je rozliczył.

Radna I. Tabaka poinformowała, że pracownik gminy przysłał pismo podpisane przez Wójta, z którego wynika, że do 28.03 mają dostarczyć dokumentację.

Wójt zauważył, że dotyczy to dokumentacji dotyczącej wydatkowania środków publicznych.

Radny P. Pałubicki zauważył, że kontrola dotyczy tylko i wyłącznie wydatkowania środków

publicznych. Ich nie interesują środki pozyskane od sponsorów. Uważa, że jeżeli Gmina daje środki (na ten rok 150 tys.) na taką działalność, to uważa, że należy skontrolować, czy te środki zostały wykorzystane zgodnie z zawartą umową. Uważa, że nie należy się obrażać i snuć nieprawdy. Uważa, że z dyskusją należy poczekać do końcowego protokołu. Z toczącej się tutaj dyskusji wynika, że nie mają prawa do takiej kontroli.

Radny A. Ślipek uważa, że komisja w swych działaniach zbyt głęboko wnika.

Przewodnicząca Rady J. Karaś zauważyła, że uczestniczyła w posiedzeniu komisji w dniu ich kontroli. Uważa, że porządek musi być. Zgadza się z niektórymi wnioskami komisji.

Radna I. Tabaka zwraca uwagę, że UKS prowadzi od 10 lat i ma odmienne zdanie niż Przewodnicząca. Oni są społecznikami. Kluby prowadzą nie dla biznesu. Ona robi to dla dzieci i młodzieży. Zwraca się z pytaniem, jaki efekt przyniosła I kontrola? Z protokołem nie zapoznano zainteresowanych. Rada Sportu dopiero na ich wniosek została zapoznana. Zwraca się z zapytaniem do mecenasa, czy komisja po stwierdzeniu nieprawidłowości powinna powiadomić niezwłocznie prezesa stowarzyszenia o ich stwierdzeniu?

Radca prawny poinformował, że przez Wójta.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża zauważyła, że skoro komisja nie może kontrolować stowarzyszeń, to wszelkie stwierdzone nieprawidłowości kieruje do Wójta i to Wójt powinien tym się zająć, a nie komisja.

Przewodnicząca Rady J. Karaś zastanawia się, dlaczego Radna Tabaka tak draży ten temat, dlaczego się boi, czy ma jakieś nieprawidłowości?

Radna I. Tabaka poinformowała, że jako ostatnia, drogą pantoflową, dowiedziała się o „jakiś” nieprawidłowościach w jej stowarzyszeniu.

Radny I. Ziółkowski zwrócił się z pytaniem, czy taką wiedzę pozyskała od członków komisji?

Radna I. Tabaka poinformowała, że tę wiedzę powzięła z prywatnej rozmowy.

Radny P. Pałubicki zauważył, że na tej sali było już dużo prywatnych rozmów.

Radna I. Tabaka stwierdza, że jej zdaniem komisja tak działa, by Prezes kontrolowanego stowarzyszenia nie dowiedział się o żadnych stwierdzonych nieprawidłowościach.

Radny P. Pałubicki stwierdził, że na chwilę obecną nie ma jeszcze żadnego protokołu więc tak naprawdę nie wie, o czym jest ta rozmowa. Nigdzie nie było mowy o żadnych nieprawidłowościach.

Radna I. Tabaka zwróciła się do Wójta, dlaczego do niej dzwonił w tej sprawie i zakłócał jej spokój domowy?

Przewodnicząca Rady J. Karaś poprosiła o zakończenie dyskusji do czasu przedstawienia Radzie protokołu Komisji Rewizyjnej z kontroli stowarzyszeń sportowych.

Radna I. Tabaka uważa, że Komisja Rewizyjna swoimi działaniami krzywdzi środowisko sportowe. Jej zdaniem to środowisko nie będzie się rozwijało, a wręcz przeciwnie będzie się „zwijać”.

/ 12.30 – posiedzenie opuścił P. Pałubicki/

## **Ad 5**

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś poprosiła Radnych o składanie interpelacji.

Na wstępie przypomniała Radnym, że na ostatniej sesji interpelację złożył Radny I. Ziółkowski. Poinformowała, że Radny otrzymał odpowiedź na interpelację. Zapoznała z treścią odpowiedzi.

Radny I. Ziółkowski podziękował w imieniu mieszkańców za interwencję.

Przewodnicząca Rady J. Karaś poinformowała, że Radna E. Fryckowska zgodnie z informacją przedstawioną radnym na sesji w dniu 26.03.2014 r. złożyła na piśmie interpelację dotyczącą wystawiania ocen semestralnych w Gimnazjum niezgodnie z obowiązującym tam WSO. Zapoznała Radnych z treścią tej interpelacji. (teczka OG.0003).

Zapoznała także z treścią odpowiedzi jaką otrzymała Radna na tę interpelację (teczka OG.0003).

Radna B. Sowińska prosi o podanie wymogów, jakie muszą spełnić osoby, które będą chciały łowić ryby w stawie znajdującym się w miejscowości Gogolewo, by nie narażać się na otrzymanie mandatu karnego. Dotyczy to przede wszystkim uchronienia dzieci, które tam często łowią. Takie przypadki miały miejsce w ubiegłym roku.

Radca prawny zauważył, że każdy łowiący tam ryby powinien posiadać kartę wędkarską.

Skarbnik uważa, że należało by także opracować jakiś regulamin.

## **Ad 6 – 7**

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś poprosiła o składanie wniosków i zapytań.

Radna B. Stachowicz zwróciła się z pytaniem, czy planowane są jakieś prace na drodze na cmentarz w Dobieszewie. Droga jest w fatalnym stanie. Wymaga utwardzenia. Dotychczasowe próby jej naprawy doprowadziły do jej jeszcze większego rozjeżdżenia. Naprawy nie przynoszą oczekiwanych efektów.

Wójt poinformował, że przy wyborze dróg przeznaczonych do remontu zawsze jest wiele kontrowersji. Okres marzec - kwiecień jest najgorszym czasem na wykonywanie prac remontowych na drogach. Poinformował, że przyjmuje ten temat do realizacji – do wiadomości. Nie chce rzucać słów na wiatr ani składać deklaracji. Poinformował, że w roku bieżącym, tak jak w roku ubiegłym, będzie starał się o realizację kolejnej drogi przy współdziałaniu Nadleśnictwa.

Radna B. Stachowicz zwraca się z zapytaniem, w związku z artykułem w prasie, czy plac zabaw w Podolu Małym jest zaliczany do sołeckich placów zabaw, które zostały wybudowane w ramach projektu? Ten plac jest najstarszym placem i znajdujące się tam

urządzenia nie spełniają wymogów bezpieczeństwa, zagrażają użytkownikom. Uważa, że należy tam zainstalować nowe urządzenia. Ten temat sukcesywnie ponawia od ubiegłego roku.

Wójt zauważył, że w ramach projektu powstały place zabaw w każdym sołectwie, nie w każdej miejscowości. Przenieśliśmy urządzenia z placu w Krzyni do innych miejscowości celem zwiększenia ich atrakcyjności.

P. Z. Żuk sołtys wsi Łabiszewo zauważył, że na placu zabaw w jego miejscowości są tylko 2 urządzenia, z których mogą skorzystać dzieci. Pozostałe nie nadają się do użytku. Także prosi o demontaż starych i montaż nowych. Nadmienia, że w Łabiszewie jest dużo dzieci, co powoduje, że dzieci oczekują na możliwość skorzystania z nadających się do użytku urządzeń.

Wójt poinformował, że gmina dysponuje materiałami i w tym okresie będą wykonywane przeglądy tych placów i wykonywane niezbędne remonty.

Radna B. Stachowicz w imieniu mieszkańców wsi Żarkowo podziękowała za postawienie wiaty przystankowej w tej miejscowości.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża zwróciła się z zapytaniem, na jakim etapie jest w Sądzie sprawa związana z zaskarżeniem naszej uchwały w sprawie przyjęcia miejscowego planu zagospodarowania dla miejscowości Dobieszewo, w związku z planowaną tam budową turbin wiatrowych? Co zdecydował Sąd?

Wójt poinformował, że cały czas trwają prace wyjaśniające. Autor planu nanosi korekty. Po ich złożeniu Sąd podejmie decyzje.

Sekretarz przypomniała, że wymagana dokumentacja została przekazana do sądu wraz z naszym stanowiskiem i nie ma jeszcze żadnego rozstrzygnięcia. Czekamy na zawiadomienie z Sądu o terminie rozprawy, gdyż chcemy brać udział w tym posiedzeniu – Wójt chce uczestniczyć osobiście.

Radny M. Olech zwrócił się z zapytaniem, czy osoby opiekujące się nowowytbudowanymi świetlicami zgłaszały jakieś nieprawidłowości w zakresie wykonawstwa? Interesuje go, czy zgłaszano jakieś nieprawidłowości.

Wójt poinformował, że nowowytbudowane obiekty w I roku użytkowania wymagają przede wszystkim dobrego dogrzania, bo w innym wypadku wszystko się „wypacza”. Stan obiektów zależy od opiekunów, od ich podejścia do wykonywania przyjętych na siebie obowiązków. Mamy czasami nieuzasadnione pretensje do wykonawców. Tak stało się w Skarszewie. Tam, gdzie opiekunowie odpowiednio ogrzewali, takie nieprawidłowości nie występują.

Radny M. Mnich w nawiązaniu do odbytego na dzisiejszej sesji głosowania w sprawie przyjęcia zmian do studium, zwraca się z zapytaniem, czy część radnych posiada wiedzę, że tam nic nie powstanie?

Wójt zauważył, że ten temat będzie się ciągnął przez najbliższe lata. Uważa, że ta uchwała także zostanie zaskarżona. Sądzi, że zanim wszystkie strony dojdą do

porozumienia,(pogodzą się) to minie z 10 lat. Nikt nie jest w stanie odpowiedzieć, kiedy tam będzie możliwe rozpoczęcie tej inwestycji.

Radny M. Mnich stwierdził, że jego zabolalo to, że Radny Pałubicki stwierdził, że „tam i tak nic nie powstanie”. Zastanawia się, czy część radnych ma większą wiedzę od pozostałych? Teraz, jego zdaniem, ci radni, którzy zagłosowali za przyjęciem zmian są „be” a oni są „cacy”. Zastanawia się, czy wszyscy Radni mają pełną wiedzę w tej kwestii.

Radny A. Ślpek poinformował, że wraz z grupą Radnych i Wójtem uczestniczył w Tuchomiu w spotkaniu z parlamentarzystami, które było poświęcone sprawom pozyskiwania energii odnawialnej a przede wszystkim elektrowniom wiatrowym. Po tym spotkaniu czuje niesmak, niedosyt. Zaproszono nas do obcej gminy. Jego zdaniem , Wójt otrzymał „wiązanke” od naszych ludzi. Uważa, że nie powinni się tak zachować. Na zebraniach w Budowie tak się nie zachowywali. Zauważył, że tylko Wójt naszej gminy uczestniczył w tym spotkaniu. Zabrakło nawet Wójta Gminy gospodarza tego spotkania.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża zauważyła, że w spotkaniu większość uczestników stanowili mieszkańcy Borzytuchoomia i Tuchomia. Nadmieniła, że tam uchwalono 9 planów zagospodarowania przestrzennego pod kątem powstania farm wiatrowych. Zastanawia się, jak władzom tych gmin udało się to zrobić bez wiedzy społeczeństwa. Oni się dowiedzieli o planowanych budowach farm wiatrowych na etapie wydawania zezwoleń na ich budowę. Zwraca uwagę na desperację tych ludzi.

Radny M. Mnich stwierdził, że dla niego bardziej naganne zachowanie, niż zebranego społeczeństwa, było zachowanie pani Poseł Zalewskiej.

Radny K. Żukowski stwierdził, że takie działania są rozgrywkami politycznymi. Na takich spotkaniach „zbijają” sobie kapitał polityczny. Robią społeczeństwu „wodę z mózgu”.

Radna E. Fryckowska zwraca uwagę na „smród” wyczuwalny nosem w Dębnicy Kaszubskiej. Temat smrodu wraca bardzo często na tej sali. Teraz sama była świadkiem, w trakcie spaceru, „spustu” gnojowicy na polach pod Skarszewem. Wszystko odbywało się w biały dzień, pomiędzy godziną 12 a 13. Na polu znajdował się traktor z beczkowitzem. Traktorzysta dokonał potężnego spustu gnojowicy. Jak „facet” wykonujący tę czynność zorientowała się, że telefonem komórkowym, chcę wykonać zdjęcia, to się zwinął i uciekł. Z jego zachowania wywnioskowała, że zdawał sobie sprawę z tego, że postępuje niezgodnie z przepisami. Prosi o sprawdzenie tego faktu i wyjaśnienie całej sytuacji. To zdarzenie miało miejsce 21 marca. Fetor był ogromny. To, co zobaczyła, to nie było zraszanie ziemi gnojowicą, to był potężny spust. Prosi, by ustalić, kto jest właścicielem tych pól. Nie twierdzi, że należy zakazać tych czynności, ale wymagać, by były one robione zgodnie z obowiązującą w tym zakresie sztuką rolną.

Wójt poinformował, że temat jest mu znany. Trwają czynności kontrolne. Jemu nie udało się trafić na taki przypadek, by być świadkiem wykonywania takich czynności. Osoba dokonująca wywozu gnojowicy na pola ma 24 godziny na przykrycie gnojowicy. Wszystkie te czynności muszą być wykonywane zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Nie może być takich „spustów”, jak podała Radna. Właściciel deklarował, że ta czynność zostanie wykonana. Zwrócił się z prośbą do Radnej, że jeżeli dysponuje zdjęciem z tego wydarzenia, to prosi, by je udostępniła. Takie postępowanie, to paradoks. Całkiem inaczej wygląda ten temat, gdy te prace wykonywane są w deszczowe dni. Temat



jest znany jemu i odpowiedzialnym służbom. Zwraca się z prośbą o pomoc w takich przypadkach. Te sprawy są monitorowane. O takich przypadkach informuje się także Inspektorat Ochrony Środowiska. Okres wiosenny pozwala na wykonywanie tych zabiegów.

Radny A. Ślipek zauważył, że jeżeli te czynności będą wykonywane zgodnie z prawem, to nie będzie tak „pachniało”. Przy wykonywaniu tych prac, jak jeden ciągnik wylewa gnojnicę, to drugi powinien od razu jechać z pługiem i przeorywać.

Radny K. Żukowski zauważył, że od upadku komunizmu w Polsce minęło już 25 lat, a nazwa naszej głównej ulica nadal nawiązuje do tego okresu. Kojarzy się z powstaniem PZPR. Uważa, że należy ten temat spróbować rozwiązać. Postara się wystąpić z projektem uchwały o zmianę nazwy ul. Zjednoczenia na Jana Pawła II, w związku z jego kanonizacją.

Wójt zwraca uwagę na koszty związane z wprowadzeniem zmiany nazwy ulicy. Taka zmiana pociąga za sobą wymianę dokumentów przez mieszkańców, wymianę pieczęci, wpisów do ksiąg wieczystych itp.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża zwróciła się z prośbą do Radnego Żukowskiego o uzasadnienie dla zaproponowanej zmiany.

Radny K. Żukowski poinformował, że na dzień dzisiejszy nie jest na to przygotowany, uzasadnienie będzie elementem projektu uchwały.

Sekretarz nadmieniła, że w Dębnicy są jeszcze inne takie nazwy ulic, które kojarzą się z minioną epoką. Uważa, że w przypadku woli zmiany nazwy jednej ulicy temat należy rozpatrywać kompleksowo.

Radny K. Żukowski poinformował, że on „ruszy” ten temat, a czy zyska aprobatę, to zależy od woli Rady.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża uważa, że Gmina ma ważniejsze problemy i wydatki.

Radny K. Żukowski stwierdził, że jego zdaniem, jest to ważny temat i należy go podjąć.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża uważa, że nazwa ulicy Zjednoczenia pasuje w każdym ustroju i do każdego systemu.

Radny K. Żukowski zauważył, że jemu i wielu mieszkańcom ta nazwa kojarzy się z minioną epoką. Gdyby ta nazwa była nadana po roku 1990, to by się zgodził.

Sekretarz przypomniała, że ta nazwa powstała ku uczczeniu połączenia PPS z PPR w 1948 roku.

Radny M. Mnich zauważył, że pokolenie ludzi, którzy kojarzą tę nazwę z minioną epoką – PZPR powoli wymiera. Uważa, że należy dać sobie spokój z tą zmianą.

Radny K. Żukowski zwraca uwagę na to, że może nazwa tej ulicy ma wpływ na to, że nie kwalifikuje się do oczekiwanych przez nasze społeczeństwo modernizacji?

Radna B. Stachowicz zwróciła się z zapytaniem do Wójta, czy podjął kroki zmierzające do zapewnienia lepszej komunikacji mieszkańcom rejonu Gogolewo -Podole Małe?

Wójt poinformował, że w tej sprawie rozmawiał telefonicznie.

Pan Z. Żuk – sołtys wsi Łabiszewo zauważył, że w czasach „komunistów”, na które na tej sali się narzeka, mieszkańcy takiej miejscowości jak Boguszyce mieli oświetlenie uliczne. To oświetlenie funkcjonowało do 1996 roku. Tam są dzieci, zawracają autobusy. Teraz mimo ponawianych próśb nie można się doprosić nawet o 1 lampę. Nie prosi w imieniu mieszkańców o żadne cuda, ale prosi o to, co było im obiecane od dawna. Zwraca się z pytaniem, czy w tej sprawie ma pisać kolejne pisma ?

Przewodnicząca Rady J. Karaś zwróciła się z pytaniem, ile rodzin mieszka w Boguszycach.

P. Żuk poinformował, że 4. Ponadto uważa, że w samym Łabiszewie przy nowo postawionych wiatkach – miejscu spotkań mieszkańców także powinno być oświetlenie. Jeżeli ten teren nie będzie oświetlony, to miejscem spotkań młodzieży nadal będzie przystanek PKS. Prosi o 3 lampy dla sołectwa Łabiszewo – 1 do Boguszyce, 2 do Łabiszewa.

Wójt zauważył, że mieszkańcy takich miejscowości, jak np. Jawory czy Dobra także mieli obiecane i nie otrzymali dodatkowego oświetlenia. Środki, które w 2013 roku były w budżecie przewidziane na ten cel, zostały przeniesione i przeznaczone na zakup bardzo potrzebnego samochodu strażackiego dla jednostki w Dębnicy Kaszubskiej. W Boguszycach są 2 dwurodzinne budynki. Wcześniej było tam oświetlenie zakładowe. Na terenie sołectwa Łabiszewo zbudowano 2 km wodociągu. Teraz w Łabiszewie wykonywane są prace związane z wykonywaniem przyłączy wodno-kanalizacyjnych. Prosi, by pamiętać, że w pierwszej kolejności staramy się wykonać te prace, które wymagają wykonania wykopów ziemnych a następnie będziemy realizować inne potrzeby. Ponadto zauważył, że na terenie Gminy, by zaspokoić najpilniejsze potrzeby w zakresie oświetlenia ulicznego, potrzeba ok. 80 lamp oświetleniowych. Nie planujemy wchodzić w oświetlenie tradycyjne. Ten problem będziemy starali się rozwiązać przy pomocy oświetlenia solarne. Te systemy ciągle są ulepszane, gdyż nie są doskonałe. Nie wymagają także wykonywania tak kosztownej dokumentacji.

Pan Z. Żuk podkreślił, że jest przeciwnikiem wiatraków. Głównym powodem jest ich szkodliwość na zdrowie, a przy jego chorobach mają one negatywny wpływ. Zgadza się na lampy solarne, gdyż ich oddziaływanie jest mniejsze, na wiatraki się nie zgodzi. Zwraca uwagę na to, że w Polsce jest wiele Gmin, które bez wiatraków rozwijają się prężnie.

Wójt zauważył, że zna takie bogate gminy, które mają w związku z bogactwem problemy z wyborem koloru polbruku.

Pan Z. Żuk stwierdził, że jemu jest przykro, że po tylu latach od upadku komunizmu musi prosić chociaż o jedną lampę dla tych mieszkańców. Ci ludzie będą wdzięczni, jeżeli ta złożona obietnica zostanie zrealizowana.

Radny K. Żukowski zauważył, że wicepremier Japonii podczas wizyty w Żarnowcu przekonywał mieszkańców, by nie godzili się na budowę elektrowni atomowych. On także

nie jest zwolennikiem takiej energii. Mając wybór, wybierze energię wiatrową.

Pan Z. Żuk zauważył, że każdy z obecnych na sali będzie bronił swojej racji. Każdy może mieć swoje zdanie. Jemu nie zależy na kłótni.

Wójt zauważył, że przy planowanych inwestycjach należy także patrzeć na liczbę mieszkańców, którym ta inwestycja będzie służyć.

Pan Z. Żuk zauważył, że mieszkańcy Dębnicy Kaszubskiej nie wykonują prac porządkowych na ulicach, czy chodnikach. Jego mieszkańcy to robią. Dopiero teraz otrzymał do dyspozycji pracownika, który dba o porządek.

/13.30 – powrót Radnego p. Pałubickiego/

Przewodnicząca Rady J. Karaś prosi o zamknięcie dyskusji na ten temat. Wójt zna problem i go przeanalizuje.

Radny M. Olech pogratulował mieszkańcom Łabiszewa tak aktywnego sołtysa. Nie podoba mu się jednak wytykanie radzie. Każdy stara się wyrwać środki dla siebie. Każdy przedkłada listę życzeń. Nie pozwoli, by mu zarzucano, że coś robi źle. Nikt nie chce iść na ustępstwa. Musimy dokładać do wszystkich realizowanych inwestycji. Szkoda, że mieszkańcy nie chcą iść na ustępstwa.

Radny K. Badowski zwrócił się z pytaniem, czy rada będzie wracać do uchwały w sprawie wymiaru pensum dla logopedów? Uczestniczył w zebraniu w Przedszkolu w Dębnicy Kaszubskiej i usłyszał, że w związku z dużym zapotrzebowaniem na zajęcia z logopedii w przyszłym roku potrzebny będzie dodatkowy etat. Wójt w projekcie proponował wymiar pracy dla tej grupy w wysokości 30 godzin tygodniowo. Radni uchwalili 24 - godzinny tydzień pracy.

Sekretarz zauważyła, że temat był analizowany. Radni zdecydowali o wysokości pensum. Jeżeli Radny wystąpi z inicjatywą uchwałodawczą, to uzyska w tym zakresie niezbędną pomoc.

Radna E. Fryckowska poinformowała, że rozmawiała z p. dyrektorem na ten temat. Uzyskała informację, że Radny przekłamuje. Wszystkie dzieci, które posiadają orzeczenia poradni mają zapewnioną opiekę logopedyczną.

Radny K. Badowski zwrócił się z zapytaniem, czy z tego ma rozumieć, że nie będzie drugiego etatu logopedy i nie będzie nadgodzin?

Radny P. Pałubicki uważa, że należy sprawdzić, czy logopeda ma nadgodziny.

Radny K. Badowski stwierdził, że ma, a on przekazał informację, jaką słyszał na zebraniu. Uważa, że temat jest ważny i zwróci się do p. Sekretarza.

Radna E. Fryckowska zwraca uwagę na to, że praca logopedy jest specyficzna. Czasami, w związku z dojazdami dzieci, trudno zaplanować pracę z dzieckiem. Jest to także praca rodzica z dzieckiem. Rodzic zrzuca to na barki szkoły. Dzieci mające orzeczenia o indywidualnej terapii logopedycznej także ją otrzymują.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża stwierdziła, że jej dziecko także objęte jest taką opieką. Stwierdza, że cała praca, to praca rodzica z dzieckiem w domu. Logopeda jest tylko konsultantem. Takie konsultacje wystarczą raz na 2 – 3 miesiące. Wszystko trzeba wyćwiczyć.

Radny K. Żukowski stwierdził, że dziecko nie ponosi winy za to, że rodzic z nim nie pracuje.

Sekretarz zwraca uwagę na fakt, że jest to specjalistyczna dyskusja. Proponuje, by odbyć ją na posiedzeniu Komisji Kultury i Oświaty z udziałem p. dyrektora. Będzie to okazja do wyjaśnienia tematu i roboczego jej załatwienia.

Radny K. Badowski jest za takim rozwiązaniem tego problemu.

Przewodnicząca Rady J. Karaś poinformowała, że do biura rady wpłynęła następująca korespondencja:

– do wiadomości - wniosek pana Tadeusza Krausa z dnia 26.02.2014 r. o udzielenie informacji publicznej /załącznik nr 9 do protokołu/. Przewodnicząca Rady zapoznała radę z treścią pisma. Adresatem pisma jest Wójt Gminy.

– odpowiedź Wójta Gminy na wniosek p. Tadeusza Krausa – znak pisma FS.1431.1.2014 z dnia 13.03.2014 r. /załącznik nr 10 do protokołu/.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża zapoznała Radnych z treścią tej odpowiedzi.

Radny M. Mnich zwrócił się z zapytaniem, czy kwota o której mowa w piśmie, to kwota wypłacona firmie zajmującej się odzyskaniem dla nas VAT-u z tytułu jego odzyskania?

Wójt poinformował, że tak.

– trzy anonimy na funkcjonowanie Gimnazjum w Dębnicy Kaszubskie z dnia (data wpływu do Urzędu: 26.02.2014 r., 27.02.2014 r., 04.03.2014 r.). Pisma znajdują się w teczce – OG.0004. Poinformowała, że Radni, którzy chcą się zapoznać z ich treścią, mogą to uczynić w biurze rady.

Wójt podziękował radnym za odwagę przy głosowaniu na dzisiejszej sesji. Zauważył, że mówiąc „a” daliśmy inwestorowi zielone światło dla tej inwestycji. Prosi, by radni o tym pamiętali, gdyż trzeba będzie w przyszłości powiedzieć „b”. Na kolejnym spotkaniu będzie chciał z radnymi skonsultować WPI. Na terenie gminy jest dużo potrzeb by żyło się lepiej. Chcemy wszystkich mieszkańców traktować jednakowo. Z mieszkańcami Budowa był na terenach – w gminach, gdzie te wiatraki funkcjonują i wydawane są następne zezwolenia. Są wśród nich także gminy turystyczne. Żyją tam i to akceptują. Twierdzi, że te kilka wiatraków jest nam potrzebna. Ma trochę żalu o to, że jego poprzednicy p. Kraus i Grabowski odpuścili wiatraki w Skarszewie. Jeżeli chodzi o opinię RDOŚ to ten temat nadal będzie aktualny, gdyż na etapie planu będzie ponownie konsultowana. Na terenie gminy nie mamy ofert inwestycyjnych do wyboru. Staramy się wykorzystać każdą możliwą. Starostwo Powiatowe ma przygotowany projekt na modernizację drogi Głobino – Podkomorzyce i będą chcieli naszego udziału w realizacji tej inwestycji. Uważa, że Radni którzy są za tą inwestycją, powinni mieć satysfakcję z tego wyboru. Rozumie radnych

z tamtego terenu. Sądzi, że za tę decyzję radni zapłacą. Ludzie to ocenią przy wyborach. Rządzenie to nieprzymilanie się. Myśli, że zgoda na 14 – 18 wiatraków jest decyzją przemyślaną. Zachowaliśmy się w sposób odpowiedzialny. Podziękował za taką postawę. Zapewnił, że także nie jest zwolennikiem wiatraków.

Wójt poinformował także, że Starostwo Powiatowe w Słupsku proponuje Gminie wydzierżawienie 6 hektarowego jeziora w Niemczewie. Nie jest ono atrakcyjne ani dla wędkarzy ani z innego punktu. Obecnie jezioro dzierżawi p. Przybylski. Jeżeli nie będziemy zainteresowani jego dzierżawą, to Starostwo wydierżawi go na kolejne 30 lat obecnemu dzierżawcy.

Radny K. Żukowski uważa, że należy spytać się Koła Wędkarskie z terenu Gminy, czy nie są zainteresowane dzierżawą i utrzymaniem tego jeziora. Zwraca się z pytaniem, ile będzie wynosić dzierżawa?

Wójt poinformował, że nie podano stawki dzierżawy.

Przewodnicząca Rady J. Karaś uważa, że Gmina nie powinna być zainteresowana dzierżawą tego jeziora.

Radny I. Żiółkowski uważa, że należy uzyskać w tej sprawie opinię od Powiatowego Zarządu Wędkarskiego.

Radny M. Mnich zwraca się z prośbą, by w budżecie znaleźć środki, chociażby na 1 lampę dla Boguszyca.

Radny K. Żukowski zauważył, że w Łysomicach, gdzie jest 8 domów, także nie ma żadnej lampy.

Radny A. Ślipek uważa, że w przypadku gdy są tam słupy energetyczne, można zamontować na słupie licznik.

Wójt prosi o ostateczne zdanie w sprawie dzierżawy jeziora, gdyż musi udzielić odpowiedzi Starostwu.

Radny I. Żiółkowski poinformował, że przekaze informację w tym zakresie Prezesowi PZW i da odpowiedź Wójtowi o zajętych stanowiskach w tej kwestii.

## **Ad 8**

Jadwiga Karaś Przewodnicząca Rady Gminy, o godzinie 14.00, dokonała zamknięcia obrad XLI sesji Rady Gminy, po wyczerpaniu porządku obrad.

Protokołowała:  
Teresa Kozdroń-Kołaćka

**Przewodnicząca Rady Gminy**

**/-/Jadwiga Karaś**

